



kat.komp.

24881

I

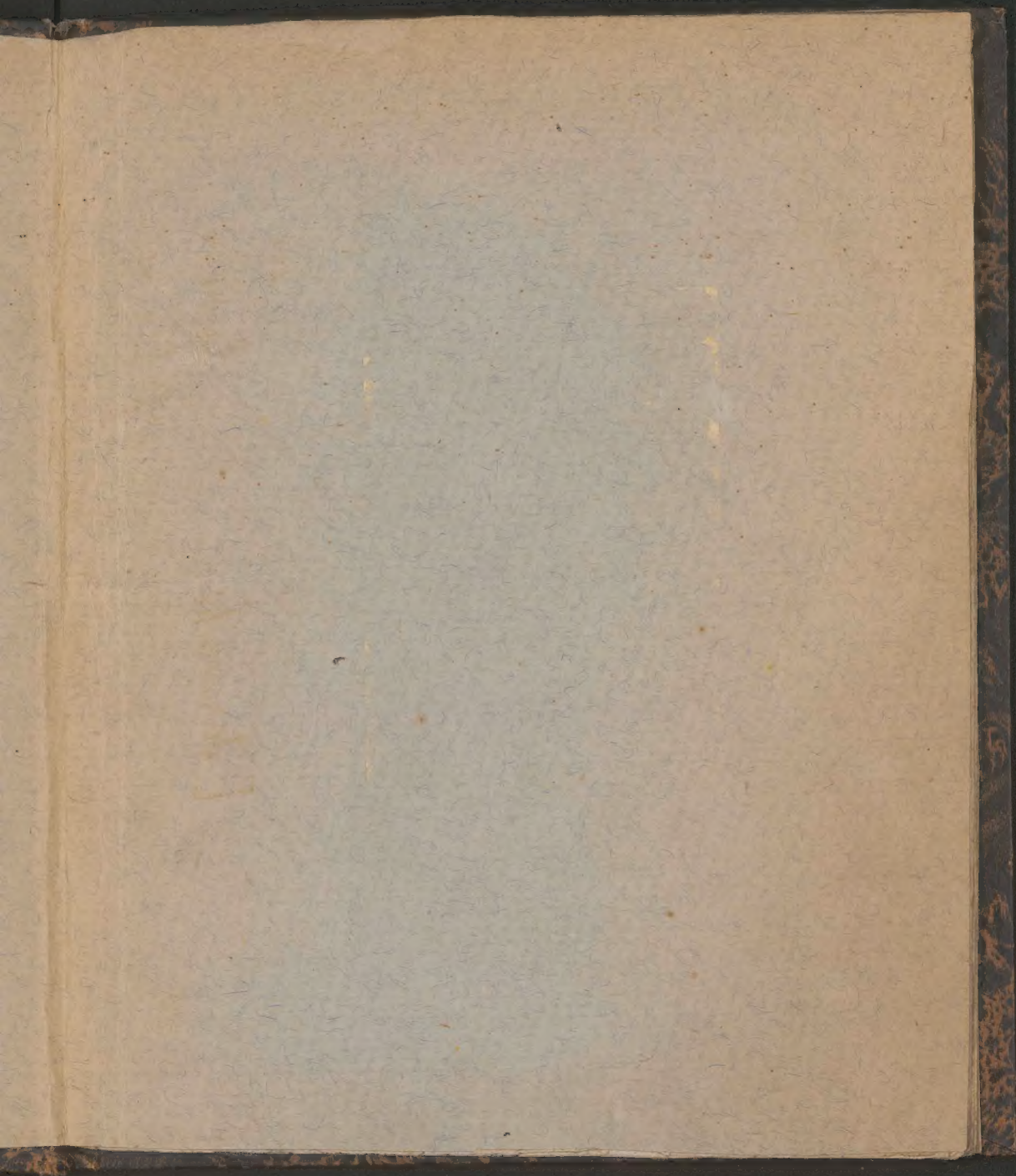
Mag. St. Dr.

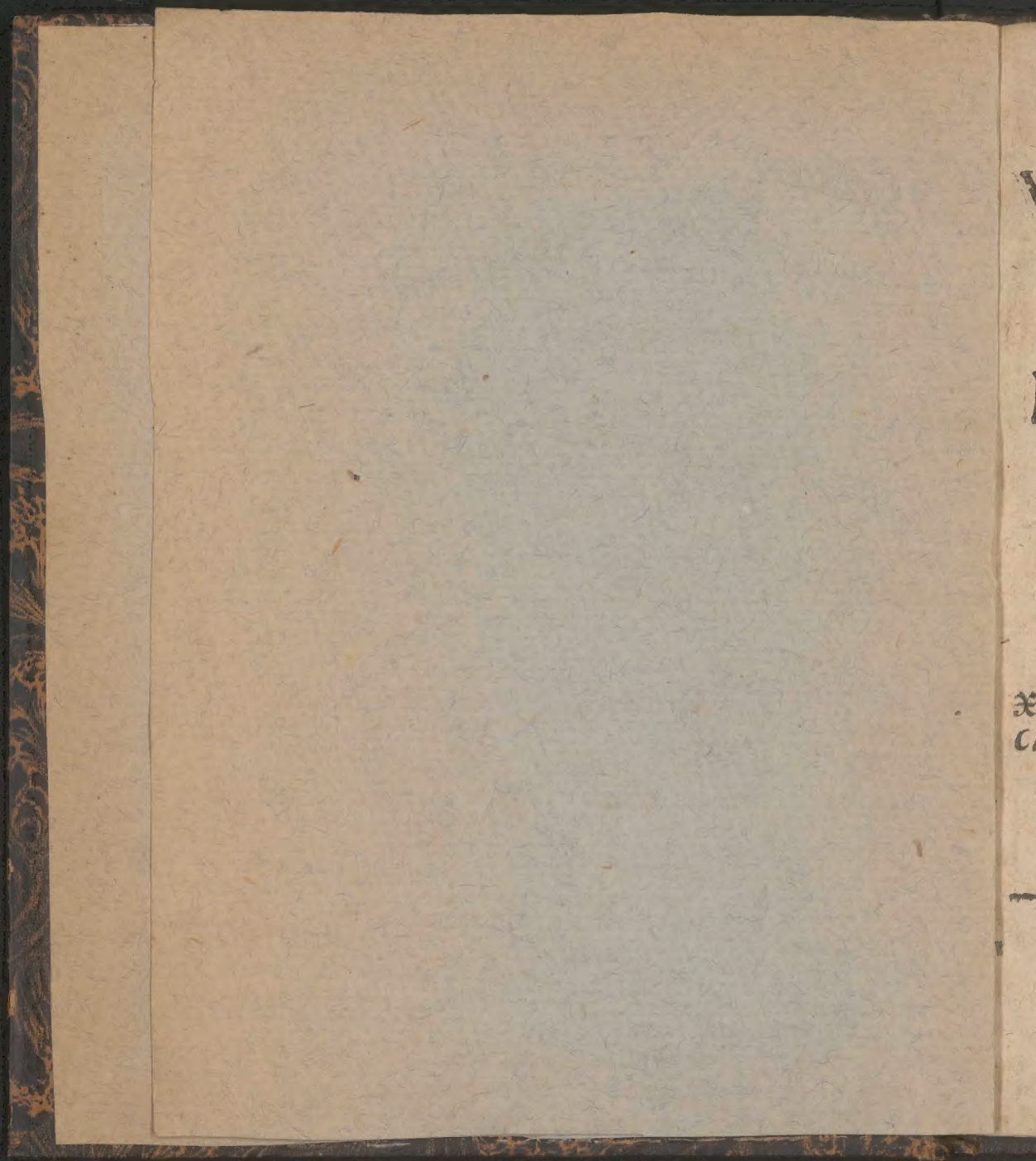
P



24881

I





369
P A N
WYSSOGRODZKI,

Podczas vslugi Pogrzebowey

Wielmożnego Jego Mości Pána

M A C I E I A

Z SIECINIA

SIECINSKIEGO,

Káosztellaná Wyssogrodz-
kiego,

przez

0221
X. STANISŁAWA HYACINTHA SWIĘCICKIEGO,
Can: Reg: Lateran. w Konwenencie Czernińskim Philo-
sophicy Lektorá, w Kościele Czernińskim Naśw:

Pánný 27 Martýj. 1642

WYSTAWIONY.

W KRAKOWIE,

w Drukárni Wálerýana piátkowskiego, Rokup, 1642.

2. 02

ALA 2

АФБ 2

2

Włost 4921

390



24881-

37/20
VVIELEBNEMV
X. STANISŁAWOWI
PSTROKONSKIEMV,

NIAJASNIEYSZEGO
WŁADISŁAWA IV.

Niezwyćieżonego y SzczęśliwiePánuią-
cego Krolá Polskiego y Szwedz-
kiego &c. &c.

SPOVVIEDNIKOWI.

Iako tylko Młodzienna káznodziejstná mego
prácá, pod czas Sláwnych exequii Niebosczyká
Wielmożnego Jego M. Pána Máciejá z
Siecinia Siecińskiego Kástellaná Wyssogrodz-
kiego od rozumu mego lekkiego wyrobiona ná
świat się trochę vchylilá, nie inšego Pátróná su-
kác sobie zámyslá, tylko ciebie Wielebny X.
Spowiedniku: Ysłusme;á pod ktoreyżeby się pro-
tekcey éień schylić lepiey moglá, tylko, gdsie żywy
w dostátnim affekcie miłostí opłynął, támtéż v-
márty [chronić się powinien. Wiem ia bár zo dobrze

Przedmowa.

że Wm. w zupełnym sercu chował Nieboszczyk
 Sławney pamięci Wielm. Jego M. Pana Wys-
 sogrodzkiego iako pokrewnego swego, niem i-
 kś miłości affekt iemu oświadczał, y to nie tajna,
 iakoś nań za żywota mile patrzył, y z nim się cie-
 był; zACYMY y umarłego, poglądając na ten czarny
 atrament odemnie noyatra mente wylány, a mi-
 łość sobie ku niemu przypominając; w tymże sercu
 chować będiesz, y moję tę blagą robotę bacznym
 rozśadkiem chętnie przyjmiesz, a mnie zAtym w
 łAsce swoiey chować nie przestanieś: ktoremu i-
 długich y fortunnych lat vprzymie życzę, Da-
 tum in Canonica Ceruenensi 3. Maii. 1642

W. W. vniżony Sluga:

y Bogomodlec

Stanisław Swiecicki,

C. R. Later.

Et dominabuntur iusti eorum
in matutino. *Psal. 48.*

IEdnostaynymi smutnego lkánia glosáni / pla-
szem niemálym / si utaym nákoniec wzdychániem / Wsýscy
dnia dżisieyşego to mleyşee nápełniácie. Woleieş wprzod
Jásnie Wielebny Pralácie / żeś tak miła Wielmożnego Ro-
dziciela počieche wtrácił / y to podobno w żálu serdecznym (co
mowil sławny Bożius po śmierci swoiey ná grobie pień ściety
wymalowawşy ná nim nápisáne te słowa : HIC TERMINVS
HÆRET) pátrzac we łzách zmoczona szrenica ná te
počiechy twoiey obálona podpore / mowiş HIC TERMINVS
HÆRET. Tu inż koniec počiechy moiey Rodziciela
mego. Placzeş Wielmożna páni / że ná te práwice ktora cie-
bie we wşytkich prácách mocno wspierała odćiera / ná miłego
Matkónka yprzyciela w tey trunnie zámknionego pogladaş.
Zzámi sie zalewaş Stárożyteney JchMm. pánow Siećinşkich
şamiliey grono / że śmierć nieużyta doyrzała wşelákich enot /
wşelkiey sławy iágode / te mowie iágode / ktora inşe świato-
blywych postępkow doyrzałościá krasila / od ciebie oderwać
mála. Dolega też yten wraź ciebie zgromádszony Wyso-
grodzki powiećie / żeś pozbył takiego Meża / ktory cie moczny
madr ey rády filárem wspierał / y twoim potrzebom záwşe cá-
le yşce

Pan Wyszogrodzki.

le y sęserze służył. płacze y Kąplani; że już na ten ognisty
 pobożny płomień / który przykładać miłości ku Bogu y
 dziwnego nabożeństwa ku słuźbie Błogosławioney Panny
 serca ludzkie oświeśca lenistwa okrzepione w tym / tu Bo-
 ściele rozgrzewał / nie patrzy. W płaczu zostają po oddani
 że łaskawego Pána y we wszystkich bądnego wtrąćili: wśy-
 sey na śmierć nárzekając / gestymi łez kroplami / z mozonys-
 mi szemicami na ten czarny Białasak pogładzając / takiey ty-
 rance straszno brzmiące Elogium dość sposobnie od proroka
 wymyślone daćcie. O mors quam amara est memoria
 tua! O śmierci takż nazbyt przykra / nie tylko sama ale
 y pamiątka twoja! y wam to wszystkim przypisać. Cecis
 Tren. 5. dit corona capitis nostri. Upadłać Jśnie Wielebny
 Pralacie Koronę twoięy głowy. Podciąć Wielmożna Páni
 śmierć kosa swoia ozdobny przyacielskiej miłości wieniec.
 Utrąciłście pobożne potomstwo Stárożytna Gámilia miły
 poćiechy Korone. Wydarłać śmierć Stárożytny powie-
 cie Wyszogrodzki wspaniały madrey rady wizerunek strys-
 była śmierć już tuteżnego Kościola śliczna pobożności ko-
 rone. Cecidit corona capitis nostri. Słusnie y słusnie
 obfitem z łanów oczu swoich łez wodami łagody polewa-
 cie waże; słusnie żalosni na te trzonne smutna pogładzając od-
 żalu bolećcie. A iakż w tym serdecznym żalu sobie postę-
 pićcie? Wiem ja Jśnie Wielebny Biskupie żebyś radpa-
 trzył na Wielmożnego Rodziciela swego. Wielmożna M.
 Páni radabyś obażyla ięszc namilszego Mążonka: y ko-
 chane potomstwo pobożnego Dobro dzieła swego; Wiać tedy
 na yla

Pan Wysogrodzki.

375

na wleze tego placu waszego morie y opewniaia; Chrystu-
sem Panem. Jako do matry smutney: Resurget frater
tuus, a onegesi przed oczy wasze stawie a Panem Wyso-
grodzkim Stawie y pokaze iako Jego M. Pan Maciey z
Siecinia Siecinski Bascellan Wysogrodzki po wshytie
wiektia iako iustus dominabatur in matutino, byl Panem
Wysogrodzkim. Namleyfi: mortuos benevolentia
prosequi oportet powiadzial ieden/pokazcie dzis laski was-
ze taktemuz powolny affekt co wzynicie gdy mnie o tego
postęptach mowicemu powolne vcho oddacie.

Trzema grodami Bog wszechmogacy zamyla natu-
re ludzka. Grodem Fortuny. Grodem Materjalnym,
abo cielesnym. y Grodem Duchownym / y tak iuz to musi
bydz favor Boski / Kiedy slowiet we wshytich Grodach
wiektim y wysokim sie staje. W nich wshytich trzech
Grodach wzynil Bog dobroctwy wysokim Wielmożne-
go sławney pannieci Jego M. pana Macieia z Siecinia
Siecinskiego Bascellana Wysogrodzkiego / y zgola wz-
ynil go Bog Panem wiektim abo wysokim tych to wshytich
Grodow / a w tych grodach iako iustus dominabatur in
matutino od switu życia swego panował.

A náprzod iako w Grodzie Fortuny byl Panem Wy-
sogrodzkim kto niewidzi? iako wysoka jest Jch Mm. pa-
now Siecinskich Familia? wyniosła ich barzo wysoka for-
tuna / kiedy tak w Hispániey we Francye iako y w Nies-
mieckiey ziemi ta Stárożytna Jch Mm. Familia rostrze-
wila sie / zenie tylko zdrowa rada ale y męstwem dzielnym:
co by

Pan Wysogrodzki.

to Zyspáńskie Kerony, to Francuskie Lalie, to Litemieckie
 czarne Orły, aż náosiátek w Polsce od lát piáciu set zá Bo-
 lesława Brzywousiego, w triumphy, y zwycięstwa plodnego
 gornolotnego białego Orła polskiego zbobila y krasila; tak
 że widzac wielkie meštwo, wielkie w rzeczách odwagi po-
 sironi y cudzoziemscy Pánowie, toż meštwo Jch Mm Ty-
 tulami w bogáćie musieli, kiedy sie Jch Mm. SACRI IM-
 PERII ROMANI COMITES DE MVRZYNOW
 nazywali, y do tych czas nazywáia. Które Tytuly y wol-
 ność polska, widzac w Jch Mm. takéż w rzeczách odwagi,
 y takéż mešne przyniety, stáće nie potwierdziła. Moge
 ia tedy bezpiecznie, widzac szerokie po infych Bráćach roz-
 szerzone meštwo. Jch Mm panow Sieci. stich tej Stáro-
 żytney Gániluy przypisáć, to co sobie przypisówał Philip-
 pus wtory Zyspáński Brol, málnac, wielki cyrkul z którego
 pradke wytkiega w spániały y chyzelotny Bon nároz szerzo-
 ne gránice z napisem NON SVFFICIT ORBIS. To
 jest, chciał oświadczyć, że tego meštwo nie kontentoválo sie
 iednym páństwem. Tak zácorwie o Stárożytney Jch
 Mm. pánow Siecińskich Gániluy moze mówić: NON
 SVFFICIT ORBIS, nie kontentovála sie ábowiem z swo-
 im meštwem y dzielnošćia zosiáwać w iednych páństwach
 sejegolnego gránicách, ále chciała také wiele cudzych Bráćin
 meštwem y dzielnošćia nápełnić. Moge y to, co w meš-
 ro bogácy Carolus quintus meštwu swemu przypisal ro-
 wne Elogium, to jest, dwie Columnie Zerkulscowe przy-
 dawoŝy to lemma, PLVS VLTRA wystáwil, iakoby
 y samez

Pan Wysofogradzki.

y samego Herkulesa w meście podstępl. tak że y w granicach mestwa Herkulesowego mestwo iego obmierzyć sie nie mogło/ale PLVS VLTRA bo nie tylko w iednym państwie iako Herkules/lecz w rożnych państwach mestwo swoje światu wykusił. Tak Jch M. pánow Siecińskich Sámilia nie mogła sie w iednych szeregulnego państwa kopcach zmieścić PLVS VLTRA/ ale sie z iednych wybiwszy granic tak wiele państw buyna sława y ciutym mestwa pożytkiem wtuczyć chciała y wtuczyła. Przydam iest co Ezechiel prorok wspaniałość iedney Sámilyey wyśławmac napisał: Quasi Cedrus in Libano, pulchra ramis, frondibus nemo rosa excelsaq; altitudine & intencr condensas frondes eleuatum est cacumen eius. Jako Cedrus na Libanie/ piękny w gałazkach/oto czysty w gałaziach/wysokością wyniosły/y miedzy gestymi gałeziąmi wyniosł sie wierzch iego. Czy to nie galezisty & czy sie nie wyniosł Jch M. pánow Siecińskich Cedrus & iako tylko Jch M. przodek osiadł wspaniałey polskiej Kráiny Liban/ta & sie rozprzewiał ten Cedrus że nie było y nimał Stárożytney Sámilyey/ nimał tak wysokiego y wrodzenia y godności wierzchu/gdzieby sie iego galezie wedrzec nie miały. Predko abowiem tego Cedrulatorosle Orła bystrege Polskiego tak zdrewarada iako y mestwem okrywaly. A ias koż nie okrywaly & kiedy z Jch M. Stárożytney Sámilyey to Pulkownikow/ to Rotmistrzow/ y odważnych Kawaalerow wiele wychodziło/ ktorzy od nieprzyaciolstich grozcow/tegoż Orła zastaniály. A iakoż nie okrywaly & kiedy

Pan Wysogrodzki.

tych czas Senatorow jest z Familij Ich M^o. Panow
 Siecińskich pochodzących i tak wiele Domow Senatorskich
 wysoko zrodzonych z ktorymi sie Dom Ich M^o. Panow
 Siecińskich bliskim powinowactwem wzajem zjedno-
 żył. Świadkiem jest tego Jśnie Przewielebny Jego
 M. X. Grochowski Arcybiskup Lwowski, ktorego Ro-
 dziciele z Familij Ich M^o. Siecińska zrodzila. Świad-
 kiem Starożytna Familja Ich M^o. Panow Koniecpel-
 skich, dzisiejszego Jśnie Wielmożnego Hetmana Koren-
 nego pierwszego Senatora Polskiego. Świadkami Do-
 my Ich M^o. Panow Danilewiczow. Ich M^o. Panow
 Gostomskich. Ich M^o. Panow Działyńskich. Ich
 M^o. Panow Sęgińskich. Ich M^o. Panow Ciechom-
 wskich. Ich M^o. Panow Pszostkowskich. Ich M^o.
 Panow Ruzborskich. Ich M^o. Panow Golińskich.
 Ich M^o. Panow Kobylnickich y inſze Domy tak w Ru-
 skich iako y Polskich Braniach Starożytne. Owo słusnie
 przyczynać temu Cedrewi pulchra ramis, frondibus nemo
 rosa, altitudine exaltata że piękna y otoczysza w galezie,
 wysokościa wyniosła kiedy y wspaniale Arcybiskupie Pa-
 liusze sławne Infuły Biskupie meżne buławy Hetmańskie,
 wysokie Stółki Senatorskie do tych czas zdobia y okrywają.
 To w takim Grodzie fortuny postawionego od Bo-
 gą Sławnęj pamięci wielmożnego Jego M. Pana M^o.
 cięcia Siecińskiego Castellana Wysogrodzkie-
 go widzimy zgola wysokiego grobu tego Panem onego
 przynależać być musieć. Słusnie w tym grodzie zeſtaie Panem
 wysokim abo raczej Panem Wysogrodzkim.

Pan Wyszogrodzki.

W drugim Grodzie prawie Panem widziemy Sławnę pamięci Wielmożnego Jego M. Pána Siecińskiego Pána Wyszogrodzkiego. Grod ten drugi zowie się mareszalskim / należy do ciela / a w tym grodzie patrzeć na wspólniała wrode / która przy cności miewa swoje wprzymocować iako Poeta mówi: *Gratior est pulchro veniens de corpore virtus* ma y wspanowania iako mówi: *species digna imperio* za czym musimy go przyznać za Pána w tym Grodzie wysokiego abo za Pána Wyszogrodzkiego. A że mi się do inzego y hersego Grodu spieszyć potrzeba / krótko mówię widząc każdy Jego M. stature / patrzeć na spólniałość osobitości musiał przyznać / że temu Pánu naturá coś wysokiego dała: wszyscy patrzeć na poważną twarz zrozumieć łatwo mogli / i takich cnot / i takiej dzielności / i takiego męstwa musiał być ten / którego naturá takim kształtem w bogaciła / y tak się żaden nie omylił / abowiem iako tylko odprawił studia swoje / niechając aby kwitnace swoich lat łacioroslemłodo wynikające / w ciemnym domowych kątach placu / w ozdobe y pożytek dobrej starości ogłoszone być miały / ale raczej chcąc w miley Wyżywny swojej (zanie się nieprzyiacielom zastawiać) na miłość zdobyć / y przytym chcąc na sławę rodziny swojej zarobić / wdał się na różne expedyce zwłascz w Ukrainie z Jasnem Gwiesconymi Ziażetami wiśniowieckimi / gdzie iako odważny mąż Kommisszem będąc wielkiej w wojennych rzeczach dzielności dokazywał. Wiec tedy się nie bawiać omylna tego Grodu okrasa odeydzim / zostawimy iednak takiemu meżowi iedno Emblemata które sobie

Pan Wysogrodzki.

sobie przypisał Julius Cezarz. EX VTROQUE CÆSAR. Ciałem y sercem meżem był w oboygach pánem wysokim zostawał.

Trzecim Grodem Bog Wszechmogacy ludzi zwykł opátrować / a ten Grod zowie sie Grodem dusznym. Grod ten ná dwie sie części dzieli ná spekulacya y ná Akcyę. Do spekulacyey należy mądrość / wmiętność / y inşe. Do Akcyey cnoty moralne sprawiedliwość / trzeźwość / pokóra / wstrzeżliwość / y tym inşe podobne cnoty. Wobudwa częściach był pánem tego Grodu wysokiego / W Jego M. pan Mącię z Siecinia Sieciński pan Wysogrodzki. Co się tćnie mądrości ktora oraz przyszyła do sprawie dliwości. piękna jest mądrość nie przeplacony to starb / sámże Duch S. przyznał iáko ceny ná świecie niema. Divitias nihil esse duxi in comparatione illius nec comparavi illi lapidem preciosum. Bogactwa dostatki nie to wzglebem mądrości / by do najkosztowniejszego Kámienia mądrości przyrownać niechće. Nie szpetnie wyraził on sławny Poeta Horacyus teyże mądrości apparencoy y magnificency.

Ad summum sapiens vno minor est Ioue, Dives,

Liber, honoratus, pulcher, Rex denique Regum.

Ta tedy wspaniała mądrość potrzebna jest každemu. y nie darmo iá Ekklezjastik nazwał Cap. 15. Chlebem y wodą Cibabit illum pane vitæ intellectus & aqua sapientia potabit illum. Czemuż to ? chciał oznaymić że iáko bez chleba y bez wody żaden żyć nie może / tak też człowiek bez mądrości / á choć sie zda żyć / lecz iednak nie żyje / jest (iáko

Pan Wysogrodzki.

go ieden nazwał) umiędzy. Ale iedenak osobliwym sposobem potrzebna jest na dignitarstwa wysadzonym / Sedziom / Senatorom / y tym innym podobnym dignitarzom / y dla tego podobno Chrystus Pan / iako tylko na wysokie Apostolskie y Duchowne Senatorskie Stole / Apostolow swoich wysadził / y gdy ich za Sedziow swiatu obrat.

Luc 22 Iudicantes duodecim tribus Israel niechciał ich mieć bez mądrości / wprzód abowiem jeżeli im przyszło wrzedy swoje (pequować) zstał Duchą mądrości Spiritum sapientie Doktorami y mądrymi onych weźmi / kiedy skonie ich ognistymi mądrości Bożycy bractwami otoczył. Dla tego y mądry Salomon osiadłszy Stolek y Thron Oycy swego Dawida zstał wsiadłszy Panem y siedział / zaraz też prosił Boga o mądrość. Dabis seruo tuo cor docile. Daś Boże Ktorys mie weźmił to godność / serce mądre y weżone / a to na co ut populum tuum iudicare possim & discernere inter bonum & malum. abym mógł iako przełożony siedzia wiedząc co złego a co dobrego sprasiedliwie dekrety ferować / y zdrowe rady wydawać / y słusnie zasłać / a czegoż potrzebá wieccy Senatorom / Dignitarzom / Sedziom / Przełożonym iako mądrości? Kiedy tego asesora miał ludzie na dignitarstwa wysadzeni / y zdrowymi radami y sprawiedliwymi a mądrymi dekrety miła Ojczyznę wspierał.

2. Reg.
cap. 3.

Pisze Antonius Panormitanus / że Alphonsus Krol Aragoński pytany iednego czasu takimby sposobem mógł państwo utracić? Odpowiedział: Si sapientia venderetur. Tynbym utracił / kiedyby sobie wszyscy Krolowie nakupia

Pan Wysozogrodzki.

nakupili mądrości / zacięym przedoby mi pąsłwo odebrali.
 Był to Krol iakoś świadcza Historye / wężony y mądry y wiel
 ki mądrości miłośnik / tak że niedzy swoje Stemmatá Księ
 ge włożyć kazał / ztąd je go świat nazwał Alphonsum sapi
 entem. Temu raz powiedziano że Krol Hiszpáński má
 wiał często iż Pánom nie potrzebna mądrość / odpowiedział
 to wstyśawszy: *Bouis est ista vox non hominis.* Głos to
 bydleczy nie ludzki / á komuś potrzeba więcej mądrości
 iako przelożonym? Nie darmoć Máchemátycy tuż przý
 Jowisie Saturná polożyli Jowis / ábowiem iest Pánem go
 dności / á Saturnus iest Pánem mądrości Chcieli tedy dáć
 znać że taktemu którego ścieście Jowisem / to iest / Dignita
 rzem wężci / że go Senatorem / Przelożonym / Sedziem węży
 ni / trzeba żeby kolo hoku swego miał mądrości Saturná / że
 by dignitarstwo z mądrością (iako Jowis z Saturnem)
 chodzilo. W ten czas kiedy to bedzie y zdrowa rada y sprá
 wiedlywinni dekrétami mocno Wyżyzne takowi wespół
 beda.

Wiem ja Wielmożni Pánowie że wam nie tyána mą
 drość / Wielmożnego Nieboszczytá Jego M. pána Wy
 sozogrodzkiego. A czy wam tyána kiedy pod czas Elekcyej
 Niezwyciężonego Pána ożidienstego W LADISLAWA
 IV. prawie złocymy słowy iako taki złocousty Orator / wśy
 tlich w kole Generalnym z podziwaniem wielu mądrych
 Pánów / do maley zgody pobudzał? czy wam tyána / kiedy
 powroconego z strasznych Marsowych placów Jego M.
 Slache:

Pan Wysogrodzki.

Slachecka Korona na publiczne funkcje, na poselstwa, na deputacye wysylala: gozie tak z mądrego y sprawiedliwego Sedziego y Deputata swa brała, y onas sie z nimze dzielila. Zasiadal abowiem tak na sadach, tak wotował tak dekretował, takie swoje Consilia dawal, iako na mądrego Sedziego y sprawiedliwego należało.

Sedziego dobrego chcieli mieć starzy bez oczu, abo ieszeli miał oczy tedy mu ie chcieli zasłaniać, aby onymi nie patrzal. Swiadcy Isidorus Siculus de fabulosis antiquorum gestis, o Egypcyanach y Plutarchus de Iride & Osiride o Thebanach, iż oni malowali Sedziego bez oczu abo kladli na oczy zasłone. Clemens Romanus lib: 2 Const: y z nim Bazyl S. Epistola 7. ad Eustoch: wspomina że Sedziowie kiedy mieli zasiadać na Sadach chodzili za korynny aby nikogo nie widzac bez oczu sadzili. Zás Alexander ab Alexandro lib. 3. cap. 5. perwiada iż Arcopagita, w nocy tylko y to pod czas ciemney, sady odprawowali. Tenże wspomina że w Bithyniey Sedzie kiedy mieli sadzić w słońce oczyma patrzyli a to dla tego że owa światłość nazbyt wielka słoneczna człowieka zasłepia, bo veza Philozophie, że excellens sensibile corrumpit sensum, zaśczym tak członawsy od słońca na ludzie nie pogladali. Zstapiwszy Moyses od Boga z gory, de ludu Israelskiego, zaslonil sobie twarz y oczy od ludu onego. Opcriebat ille faciem suam quando loquebatur ad eos Exod: 34. Zaslaniał twarz swoje, na co? prawda że to dla tego (pospolita test sentencya) iż żydzi nie mogli patrzeć na twarz niezwykayna

otoczona

otożona świadomością. Moryse w ktorej iasności złożył
z towarzysztw Boskiego. Ja zaś na ten czas odpowiad
o am z drugimi (ktory twierdza iż ona zastona była sata
jedna ktora cęży umarłych krózi zawieszowali) iż to uczynił
Morys aby wskazać że Sedzia ma być bez cęży. Mory
seja abo wiem uczynił Bog Sedzia ludu swego / zaczął
trzeba sie było odwrócić Morysejowi / kiedy przyszło karać
Bydow o swawola / żeby patrzeć na brata / na powinne nie
respektować / abo żeby sie też takimi podobankami nie wyro
dzi / bo vbi errat oculus tibi errat affectus mowi Ambrozj
S. O wielę to tęże bywa iako tylko oko abo krew / abo po
darunki obaczy / że prawko ten woznakłoni sumnienie / nązła
drogę / vbi errat oculus tibi errat affectus. Wolał zasło
nić Moryse o cęży go w lewa niesprawiedliwości strone
nie nawiodły tak iako raz jednego nawiodły o ktorym wspo
mina Dyonyzjusz: Mili dway sprawy nicmala przed Se
dziem / kiedy miał dzień przyięć ferowania dekretu / jeden z
nich chęć Sedziego sobie wlać postal Sedziemmu wołu /
dowiedziawszy sie drugi że postal Sedziemmu wołu / chęć też
sobie Sedziego zjednać / postal mu kluska ialowice / widzac
Sedzia że lepsza była ialowica niżli wol / kiedy przyszło fero
wać Dekret / aż Pan Sedzia z okła sadzi / że strona owego
co mu dał kluska ialowice seroko mowi / y dekret feruje / co
wysłysawszy on ktory Wolu Sedziemmu dąrował / zawolał na
Sedziego: Bos loquere, Wole przemow / aż mu Sedzia
odpowie: Bos non potest loquiquia vacca non sinit.
Zy młot co Wol ma chudy mowić / kiedy mu kluska Ja
lowi.

Pan Wysogrodzki.

łowice gąbło opánowała. Patrzącie iáko przedko Sedzie-
go oczu popisowały.

Ładziadal po wiele razy Sadowe subsellia Wielmożny
Jego M. Pan Młádey Sieciński / bywał częstokroć Ses-
dziem / ale tak że to bez oczu. Co rozumiecie / kiedy Depu-
tackie Sady odprawował / czy poglądał ná krew? czy go
wziobły od spráwiedliwego votum respektu? bez oczu sa-
dził / bez oczu wotował / nie wziobła summienia krew / nie
wziobły podárunki / non erravit oculus non erravit affe-
ctus. Przypomniecie iáko jeden Dekret / w którym łáski
wáśne wielka spráwiedliwość y wielka o część Boga żarli-
wość wybácza: Stał się w Przemyśle Casus nieszczesny /
był był ukrádl Nasáwietşy Sákráment / áczyna trzeba by-
ło onemu iáko przelożonemu bezecnych dybow / za srogi ex-
ces ámiercia káráć okrutną: doydzie tá wieść nieszczesna do
wsia iego / co przedzy iáko Sedzia spráwiedliwy káráć bezec-
ników zámysłu / postrzega tego dydzi że ich Sedzia srogim
chce nakryć dekretem / chce go z zámysłu iego y z świętey
zbić spráwiedliwości / przyniosła dostátnie podarunki / dostá-
tkiem pieniedzy z kilku tysięcy czerwonych złotych ofiarula.
A czy go to wziobło? bez oczu ey bez oczu sádził / y owšem
iáko żarliwy o część Boga / wziąłşy przekleste podarunki /
cisnie y oderzy o ziemię / mowiac: Nie day tego Bóże /
ábym iá miał świętey spráwiedliwości odstá-
pić / dla tego lichego złotá Boga się záprzec:
Femierdy Dekret spráwiedliwy przeciw Sálsperzom ná
meki

Lege

Pan Wyssegradzki.

387

maki y ną śmierć ich skazuiac. O święta sprawiedliwości! o światobliwy dekretie! Day Boże aby sie Pánowie tak wiatobliwych Dekretow trzymali. A skądże takie świętobliwe Dekreta? z tad, że mądrego przy boku swym miał asjessorą z mądrością sadził / ktorey z młodego wieku po roznych nabywał Akademiach.

Wice tedy w tej części tego trzeciego Grobu widzac onego bydz wysokiej sprawiedliwości y mądrości lako Pánu Wyssegradzkiemu / iako mądemu y sprawiedliwie dekretuiacemu położył iedno Symbolum ná tym kátafalku Gróbeyká Trzeciego Cesarza / ktory chcąc oświadczyć / iż tak sadził / co mu Kiegi mądrość y sumnienie nakázalo / malował. Ależ z Księgami z takim napisem HIC REGIT ILLE TVETVR. Toż y tobie Wielmożny Pánie mówię / to tobie Emblemá oddaie / o tobie to może mówić / takes w sadowych subfeliach sady obprawował / takes wotował / takes sprawiedliwości mieczem odcinał. HIC REGIT ILLE TVETVR. Co prawo / co mądrość / co Kiegi nakázaly.

W drugiey części Grodu Pánem go być znayduie / W tym grodzie widze wstawicżne śmierci rozmyślanía / widze nabożenstwo gorace / widze życie pobożne / patrze ná postępkí Chrześciańskie / widze grono inšych cnot w ktorych sławney pámieci Wielmożny Jego M. pan Sieciński / pan Wyssegradzki prawnie pánował a pánował tak że in matutino od éwitanía lat swoich.

To sie tknie wstawicżnego rozmyślanía śmierci potrzebne jest y nábyc pożyteczne ludziom z tego ábortiem głó-

wiel buyne wśetkich cnót pżyłł zbiera. Dla tegoż podob-
 nno Bog wśetchnogacy iako pżyteżne test ludzom s nier-
 ci rozmyślanie chęć oświadczyć po stworzeniu inśych rze-
 czy/biednego niośłatek zielsta germinet terra herbam vis-
 rentem stworzył człowieka i czy nie pżyżwoita była / aby
 był Bog te Creature kora godności wielka nad inśe crea-
 tury wżcił y stworzenia starśenstwem wślachił i na coś
 to Bog wżynił podobno dla tego aby był człowiek lepiej
 wśtaltował i iako ułarze kiedy rzecz iaka wielka chęć
 wyrazić wprzod na prostej karcie preludium y proste exem-
 plarze małna dopieroś tedy rzecz one subtelniejszy wystá-
 wnia; tak też Boga wśetchność chęć mały y subtelny
 świat człowieka wśtaltować/pierwey wielki świat naś-
 talt iakiegoś prostego exemplarza odmalował / i kadby
 mogli mnieyşego światá wymalować iunśe brąc y exem-
 plarz. Lecz ja odpowiadam z Ambrojem S lib. 9. Exa-
 meron cap. 3. że to wżynił Boga wśetchność swo-
 rzywszy wprzod y biedne proste zielsta / aby pobudził czło-
 wieka do rozmyślania śmierci. Kwiát abowiem zielny
 jest Konterfektem śmierci y z tadśe prorok powiedial (chęć
 opisać śmiertelność człowieka) Omnis caro fenum & omnis
 gloria eius quasi flos feni. Ilaix cap. 4. Niechciał tedy
 Bog wśetchnogacy stworzyć człowieka przed stworzeniem
 prośego wielka ale go stworzył po stworzeniu lichych śiol y
 prośey trawy / aby człowiek stworzony zaraz po stworzeniu
 swym obśłłł i to / aby go do rozmyślania śmierci pobudzić
 mogło: w glos otym w zwysz pominiony Doktor S. Ia-
 hac

Pan Wysogrodzki.

38y

Hac ergo germinum specie & in illo virentis herba munere imago est vite humanæ & naturæ. Jakoby chciał rzecz ten Doktor S. że w onym rodzaju prostego ślę wrażył śmiertelność ciała ludzkiego aby człowiek pacczac na ślę śmiertelność kwiecia/mógł się pobudzić do rozmyślenia śmiertelney natury swojej albo do rozmyślenia śmierci.

We wszystkich rzeczach do których się zmysły ludzkie ślęć zwróciły Bog wśzechmogący ieden hieroglyphik *śmierci* wraził y gózie kolwiek człowiek zmysły swoje obroci / za wose tam na nich śmierć napadnie/obroci się ślęć twój człowiek na kosztowne y delicate potrawy żyli tam niemaś w nich śmierci / iest że człowiek nie pożyjeś pokarmow/ iest że smaczney potrawy w usta twoie nie wlożyś a inż iest w niej śmierci obraz. Bystrych nązbyt oczu byli om to 4. Regū cap. 4. co te śmierć iest że w garcu wypatrzili y przeto postrzegły wołali do Eliseusa : Mors in olla vir Dei mors in olla iest że potrawy niekosztowali a tak predko postrzegli śmierci. Nie tagna w ślęć potrawach śmierci / czy nie wiadomo wam iako Tarquinius ślęć iedno rybe kością się na tych delicjach wdawil / czy tagna wam iako Ślęć Sabiusa w mleku sieziony włos ślęć tracił / y etoiby się spodził między kosztownymi delicjami Rzymian zrore do ślęć ludzkiego przypadł miał y śmierci / a przeto iednak Bog wśzechmogący w Jabitku iednym Gen. 2. In quo die comedens ex eo morte moriens. A przeto S. Sabbatonego czasu przechodząc się po ogrodzie/ obaczy piękne iedno Jabitko wwiezione go dach

Pan Wysogrodzki.

aby skostewał, weźmie y wrwie / a cwo ną tych miał przypa-
dnie mu myśl o śmierci / wderzy Jąbłko o siemio / y nogami de-
pcać mowi : Tys Jąbłko śmierci zarazilo Rodzicá nášego
go / y wo tobie taka śmierć naidzie / przeto cie do smaku mego
przybierać niechee.

Chceś iść je człowiecze instrument zapachu obrocić do
ślicznych woniacych odorow / do nozdry przytykaś wo-
niaceroże / y czy w tym kwiatku którego sie zapachem de-
lektuiś śmierci / nimas ? Ten abowiem kwiat któregoś ty
przez wranie żywota pozbauił / śmierć w sobie wyraża / uż
abowiem umarły do nozdry twoich przytykaś.

Lubo iść je widzenia zmyśl obrociś / porzyś ną śliczne
planety / porzyś ną piękne gwiazdy / weyrzyś ną słońce /
ną miesiąc / czyli nie wyrażała ną sobie śmierci ? Kiedy sie
gwiazdy kryja / kiedy miesiąc / Eklipssem ponosi / kiedy słoń-
ce / a słońce sie čmi y zapada ? Wszak to śmierć čło-
wieka w demonstruia : Spuściś bystre oczy w ocean / i ną ję mie-
spuściś ną morze / spuściś ną kwiatki / ną drzewa / y te sa zna-
kiem śmierci / a za śmierci nie wpatrzył w śmiem Zeno Cri-
ticus, iako čwiał czy Suidas ? ten gdy palec swoy z trąfuna-
ku o siemie zranil / zawolał glosiem : venio, venio quia me
vocas, ide / ide o śmierci ną co mie tak skwapliwie wołaś /
wo tey cie śmiem bązo dobrze widze. W morze człowiekowi
śmierć demonstruie / pisze abowiem Cár danus lib. 1. de su-
btilibus / że w morzu jest jedna Ryba / zebow nazbyt wielki / ch-
imie tey rybie jest M O R S / Śmierć. W praśkach y
kwiateczkach śmierć jest / a za życiem także życie nazwać sie
może

Pan Wysogrodzki.

37

może co trwa przez kilka godzin / przez dzień / a w nocy umiera. Pięć Plinius lib. II. cap. 36. że jest jedna rzeka Hypanis nazwana w Pontie która pod czas Solstitium wyrzuca z siebie iedne skoreczke / na które iaderka iakiego z ktorey rodzi się praśek o czterech nożkach / co tylko iednego dnia żyje / wiecior umierać musi : żowia go Lacińczy z Grecká H E MOROBION iakoby vnus diei auem. Pięć także pluscarchus że jest podobny temu praśkowi kwiatek HEMEROCALLIS nazwany / który także pięknie z ziemskich wonie trzności wywala / a wiecior wysycha y umiera. A coż to za takie życie i śmierć to jest własna nie życie śmierć / a iezeli śmierć / toć y morze y planety y kwiarki / y praśeta śmierć człowiekaowi reprezentuią. Obroć się iezę wzrok twój na człowieka a za tam nie napadnie na obraz śmierci : toć zdamy się prorok S. Dawid chciał wyrazić kieby powiedział Psalmo 38. Verum tamen in imagine pertransit homo, Człowiek się przechodzi / to jest żyje / na tym świecie w obrazie. Pyta się Doktorowie SS. w jakim to człowiek weobrazie Dawida obrazie chodzi. Augustyn S. Ambroży S. Ephrymian / Aggelius y inni Doktorowie SS. domysłowali się że to człowiek w obrazie śmierci chodzi / bo na inszym miejscu tenże Dawid obraz ten dostatecznie wymalował. Homo vanitati similis factus est Psalmo 143. Żydowski tekst tak czyta : Homo nihilo similis est y tak in imagine nihili pertransit homo. A coż to za nihilum i śmierć jest priuatio / a priuatio co jest i priuatio jest nihilum / iakoby chciał rzec / że to nihilum jest śmierć priuatio / a toż in imagine nis

gine nihili pertransit homo, w j. p. d. śmierci chodzą głosi-
 wiek obraz y konterfekt śmierci wyrażony jest w głowie i t. n.
 Od grzechu abewiem ten obraz wyrażony Bog w świątyni
 mogocy iść w świat od śmierci. Monte morieris. Posłuszaj
 ci y tego obrazu p. a. w. S. Romanoium 7. y przetoż głosi-
 troć wołał do Boga: Infelix ego homo quis melibera-
 bit de corpore mortis huius. Niesieśm ia głowiek
 y ktoś nie wyswobodzi z tego ciała, które na sobie śmierci
 obraz nosi. Dojrzał y w samym sobie śmierci tego obrazu
 Wielebny zakon m. o. p. a. r. i. a. r. c. h. a. Augustyn S. y krzy-
 knie głosem lib. 11 Confess. cap: 6. Nescio unde venerim
 hucan istam dicam mortalem vitam an mortem vitas
 lem? nescio: Tak jest obraz śmierci wyrażony w życiu
 ludzkim że niewiem takom jest na świecie yżadom przysie-
 d. z. g. o. l. a. niewiem takom bym miał nazwać życie ludzkie, czyli
 śmiertelnym życiem, czyli żywota śmiercią. A tak jest
 nie strupulant w życiu ludzkim Bernard S. że Sermone
 de Fallacia presentis vite toż życie ludzkie niechciał na-
 zwać życiem ale śmiercią Nec vita sane dicenda est, by na-
 bliższe życie zwać się życiem nie może bo na sobie śmierć no-
 si. Ktoś na świecie bliżej był nad Mathusalem s. a. prze-
 cie y ten na sobie śmierci obraz nosił Mathusalem s. a. prze-
 wskiego wyklada sie Mortem suam misit, z Syryjskiego
 Mortis spoliū. S. Isidorus Hispalensis lib. 7. Origines
 cap. 6. mówi że Mathusalem tłumaczy sie Mortuus est.
 Beda powiada że słowo to Mathusalem wyklada sie Mor-
 tuus interrogatur, takkolwiek dość miłe na tym że jest
 obrazem

obrazem śmierci / że śmierć na sobie reprezentuje / na coś to
Bóg w sech mogący uczynił & aby taki mał którego był na
świecie najdłuższy wiek od śmierci był nazwany & chciał
nas nauczyć że by najdłuższy wiek człowieka / śmierć jest /
śmierci obraz na sobie nosi. pięknie jeden Poeta napisał:
Nugamur mortemq; procul procul eise putamus.

At medis later hæc abdita visceribus.

Myli sie każdy człowiek który mówi że jest daleko śmierci
jest / w tobie abowiem człowiecze / w tobie / wnetrznosciach
twoich / w tobie samym wyrażona jest śmierć. Śmierć jest
takom powiedział priuatio. Ża mało tych przywaca w
człowieku & będzie niemięwiatko : a za w nim niema obrazu
śmierci & siły y mocy niema takó umarli / plonem go
obwitaia takó umarłego. Dorosłe dziecińnych lat ai takó
umarły priuatur annis infantie dorozie młodzieńskiego wie
ku już utracá lata dziecińskie / dostanie wieku meściego po
zbedzie lat kwitnacych młodzieńskich ; meściego wieku po
stapi do stárości utracá mile lata meście zgoła niemaś nic
w człowieku tylko takas przywaca takas wstáwieżna śmierć.
Pięknie Seneka Epist. 24. Quotidie morimur quotidie
enim demitur aliqua pars vitæ & tunc quoq; dum cresci
mus vita decreseit tunc ipsum quem agimus diem cum
morte diuidimus. Na każdy dzień umieramy / na każdy
dzień części życia / pozbywamy y w ten czas kiedy rosnemy
w życiu odrastamy / idnym sie dniem którego żyjemy z śmier
cią dzielimy. Jakoby chciał rzecz mądry Philosoph / w sy
eko w człowieku jest śmierć jest przywaca z śmiercią czło
wiek chodzi.

D

Cluj

Cui pot om ter myśli ludzkie sprawowanie kolo pew-
 nych robot swoich chęć sobie oopozyc / na iaki oopozyc-
 nek napadna? trąfił na śmierć ciowul pracowity / vsnac
 musi a sen co jest? jest obrazem śmierci MORTIS IMA-
 GO y dla tegoż go stąrzy iednym braciśkiem y blyskim po-
 krewnym śmierci tytułowali iako nazwał Virgilius Anei-
 dos 6, & confanguineus lethi sopor. pise także Pausani-
 as lib. 1 że przy Olympiey była iedna statua w postaci bia-
 łogłowstkey / ktora statua nazwalo pogań karo Toca ta tedy
 trzymala w prawey rece dšiecie białe / w drugiey recetrzy /
 mala dšiecie czarne / na pierwoſzym dšiecieciu napisano bylo
 SOMNVS. a na drugim LETHVM. pod nimi napisano
 te słowa: NOCTIS VTERQVE FILIVS. Chcieli a-
 bowiem stąrzy dāc znać / że sen podobny jest do śmierci /
 śmierć do snu iako bracia iedney mārki. Wspomina Aelis-
 anus lib. 2. Variarum Historiarum cap. 36. że Gorgias
 Leontinus porzēciwy Stārzec wybielonymi Redziorami na
 blechu życia swego stronie ozdobione māiac / gdy raz cięsko
 chorował / trosze cšę zāśnawoży roſedł przyaciela ieden do nie-
 go / a on na ten cšās ocknie y spyta / iakoby się miał / odpow-
 Iam somnus suo me fratri tradere incipit / iuż iuż braciśek
 sen drugiemu mie braciśkowi swemu / to jest / śmierci podāie.
 Iustus Lipsius gdy raz cięsko chorował / każe się co przed-
 zey na łozko zāprawadzic / na tych miast zāwołał t AD LE-
 CTVM AD LETHVM dobrze dobrze na łozko / ale na
 śmierć / iednoſt to vsnac y omrzec SOMNVS ET LETHVM
 NOCTIS VTERQVE FILIVS. SOMNVS MORTIS
 IMA-

Pan Wysogrodzki.

398

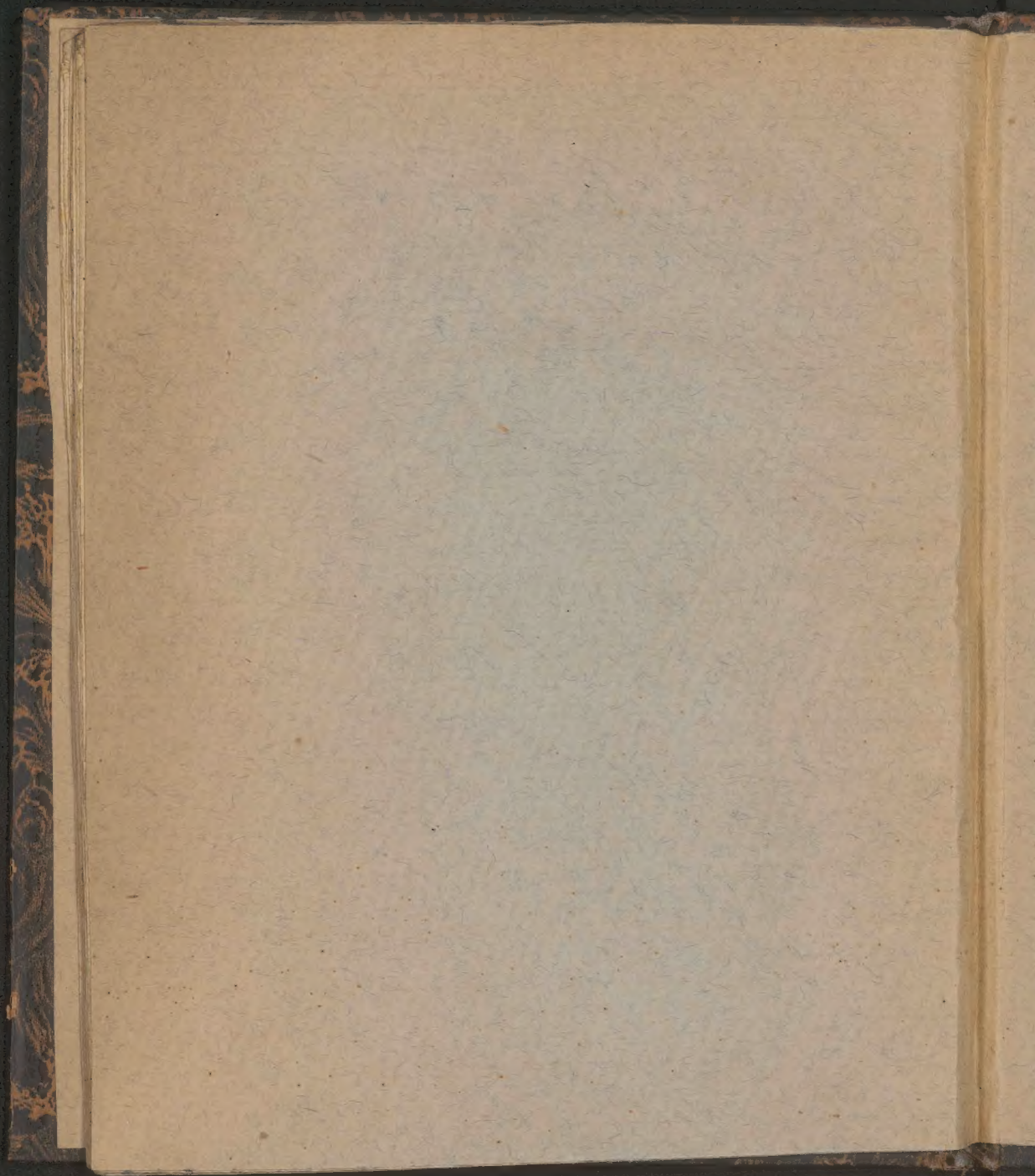
gu miłości: twoiego to nabożeństwa ku Błogosławionej
 Pannie znak jest: twoich to cnot zaplata / kiedy tak wiele
 Kąplánow z Bóstwego dzadzenia zgromadzonych widze /
 Eterzy Reżane S efiar wience za ciebie Bogu oddaia. Już
 tedy patrzysz Jasnio Wielbny Biskupie patrzysz Wielmo-
 śna M. Pani Wysogrodzka patrzycie zacne potomstwo /
 patrzycie y wy Kąpláni ná tego Pána Eterzy iáko iustus do-
 minabatur in maritimo, iáko sprawiedliwy z rana wietry
 swego pánował abo raczej był Pánem Wysogrodzkim: á
 chociaży w tej trumnie zámknietego patrzycie / jednak iáko
 w tych Grodách ná wysokiego zgoła iáko by ná Pána Wy-
 sogrodzkiego / á wtuliwszy żalu swego y troche zatrzymaw-
 śy też swoich tym sie ciescie / że patrzycie ná Pána Wyso-
 grodzkiego / on was zds wśrzech przezemnie żegnáiac / prosi
 żebyście go z serc waszych wygłozować niechcieli / ale raczej
 onego zdrowie w pámieci máiac y dśis z Kąplánami
 przy Ofierze S. Requiescat in pace
 zá dusze tego zázwołali /
 Amen.



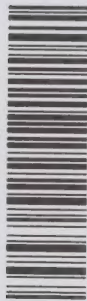
APPROBATIO.

X. Jakub Vstiensis S. Pisma y Prawa
 Oboygá Doktor/ Akademiey Krákovskiey Re-
 ktor/ Ksiąg do Druku podanych Censor.: Ka-
 zanie ná Pogrzeb Jego M. Pána Mácieia z
 Siecina Siecińskiego Kástellana Wysogro-
 dzkiego / przez X. Stánislawa Hyacintha
 Swieckiego / Kanonika Reg: Lateranskie-
 go Konwentu Czerwinskiego Lektora Philo-
 sophiey miane/ przeyzrzawszy iz niepostrzezi nie
 w nim/ co by miało byc przeciw S. Wierze Ka-
 tholickiey/ y obyczajom przystoynym/ pozwa-
 la / aby moglo bydz wydrukó-
 wane.

3
4
5
6
7
8
9
10
11
12
13
14
15
16
17
18
19
20
21
22
23
24
25
26
27
28
29
30
31
32
33
34
35
36
37
38
39
40
41
42
43
44
45
46
47
48
49
50
51
52
53
54
55
56
57
58
59
60
61
62
63
64
65
66
67
68
69
70
71
72
73
74
75
76
77
78
79
80
81
82
83
84
85
86
87
88
89
90
91
92
93
94
95
96
97
98
99
100
101
102
103
104
105
106
107
108
109
110
111
112
113
114
115
116
117
118
119
120
121
122
123
124
125
126
127
128
129
130
131
132
133
134
135
136
137
138
139
140
141
142
143
144
145
146
147
148
149
150
151
152
153
154
155
156
157
158
159
160
161
162
163
164
165
166
167
168
169
170
171
172
173
174
175
176
177
178
179
180
181
182
183
184
185
186
187
188
189
190
191
192
193
194
195
196
197
198
199
200
201
202
203
204
205
206
207
208
209
210
211
212
213
214
215
216
217
218
219
220
221
222
223
224
225
226
227
228
229
230
231
232
233
234
235
236
237
238
239
240
241
242
243
244
245
246
247
248
249
250
251
252
253
254
255
256
257
258
259
260
261
262
263
264
265
266
267
268
269
270
271
272
273
274
275
276
277
278
279
280
281
282
283
284
285
286
287
288
289
290
291
292
293
294
295
296
297
298
299
300
301
302
303
304
305
306
307
308
309
310
311
312
313
314
315
316
317
318
319
320
321
322
323
324
325
326
327
328
329
330
331
332
333
334
335
336
337
338
339
340
341
342
343
344
345
346
347
348
349
350
351
352
353
354
355
356
357
358
359
360
361
362
363
364
365
366
367
368
369
370
371
372
373
374
375
376
377
378
379
380
381
382
383
384
385
386
387
388
389
390
391
392
393
394
395
396
397
398
399
400
401
402
403
404
405
406
407
408
409
410
411
412
413
414
415
416
417
418
419
420
421
422
423
424
425
426
427
428
429
430
431
432
433
434
435
436
437
438
439
440
441
442
443
444
445
446
447
448
449
450
451
452
453
454
455
456
457
458
459
460
461
462
463
464
465
466
467
468
469
470
471
472
473
474
475
476
477
478
479
480
481
482
483
484
485
486
487
488
489
490
491
492
493
494
495
496
497
498
499
500
501
502
503
504
505
506
507
508
509
510
511
512
513
514
515
516
517
518
519
520
521
522
523
524
525
526
527
528
529
530
531
532
533
534
535
536
537
538
539
540
541
542
543
544
545
546
547
548
549
550
551
552
553
554
555
556
557
558
559
560
561
562
563
564
565
566
567
568
569
570
571
572
573
574
575
576
577
578
579
580
581
582
583
584
585
586
587
588
589
590
591
592
593
594
595
596
597
598
599
600
601
602
603
604
605
606
607
608
609
610
611
612
613
614
615
616
617
618
619
620
621
622
623
624
625
626
627
628
629
630
631
632
633
634
635
636
637
638
639
640
641
642
643
644
645
646
647
648
649
650
651
652
653
654
655
656
657
658
659
660
661
662
663
664
665
666
667
668
669
670
671
672
673
674
675
676
677
678
679
680
681
682
683
684
685
686
687
688
689
690
691
692
693
694
695
696
697
698
699
700
701
702
703
704
705
706
707
708
709
710
711
712
713
714
715
716
717
718
719
720
721
722
723
724
725
726
727
728
729
730
731
732
733
734
735
736
737
738
739
740
741
742
743
744
745
746
747
748
749
750
751
752
753
754
755
756
757
758
759
760
761
762
763
764
765
766
767
768
769
770
771
772
773
774
775
776
777
778
779
780
781
782
783
784
785
786
787
788
789
790
791
792
793
794
795
796
797
798
799
800
801
802
803
804
805
806
807
808
809
810
811
812
813
814
815
816
817
818
819
820
821
822
823
824
825
826
827
828
829
830
831
832
833
834
835
836
837
838
839
840
841
842
843
844
845
846
847
848
849
850
851
852
853
854
855
856
857
858
859
860
861
862
863
864
865
866
867
868
869
870
871
872
873
874
875
876
877
878
879
880
881
882
883
884
885
886
887
888
889
890
891
892
893
894
895
896
897
898
899
900
901
902
903
904
905
906
907
908
909
910
911
912
913
914
915
916
917
918
919
920
921
922
923
924
925
926
927
928
929
930
931
932
933
934
935
936
937
938
939
940
941
942
943
944
945
946
947
948
949
950
951
952
953
954
955
956
957
958
959
960
961
962
963
964
965
966
967
968
969
970
971
972
973
974
975
976
977
978
979
980
981
982
983
984
985
986
987
988
989
990
991
992
993
994
995
996
997
998
999
1000



Biblioteka Jagiellońska



stdr0007126

